



Warszawa, 16 marca 2009 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

RPO-599333-VII-7002-08

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan Krzysztof Kwiatkowski
Sekretarz Stanu
Ministerstwo Sprawiedliwości
WARSZAWA

Wzajemny szacunek

Właściwa realizacja oraz przestrzeganie przepisów o zasadniczym znaczeniu dla ochrony praw i wolności osób pozbawionych wolności jest, każdorazowo, głównym powodem korespondencji między Biurem Rzecznika Praw Obywatelskich a Centralnym Zarządem Służby Więziennej. Takie podejście jest zbieżne z aksjologią przyjętą w Europejskich Regułach Więziennych (zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy Rec(2006)2) i w konsekwencji winno prowadzić do eliminowania negatywnych skutków wykonywania kary pozbawienia wolności, których koszty spadają na całe społeczeństwo.

W ramach wspomnianej korespondencji podjęto liczne problemy. Nie wszystkie zostały dotychczas w właściwy sposób rozwiązane. Dotyczy to przede wszystkim sprawy szykanowania i różnych form karania skazanych wnoszących skargi.

Prawo obywatela do składania skarg jest prawem zagwarantowanym konstytucyjnie (art. 63 Konstytucji RP). Każdy ma też prawo do wystąpienia do Rzecznika z wnioskiem o pomoc w ochronie swoich wolności i praw naruszonych przez organy władzy publicznej (art. 80 Konstytucji RP). Nieskrępowane stosowanie tych instytucji jest jednym z filarów państwa prawa. Wyżej powołane Reguły uznają za niedopuszczalne stosowanie negatywnych konsekwencji wobec skazanego lub skazanych, którzy złożyli skargę lub petycję (reguła 70.4).

Typowe odpowiedzi w sprawach badanych w Biurze Rzecznika za pośrednictwem organów nadzoru Służby Więziennej, a także sądów penitencjarnych przekonują że zarzuty dotyczące szykanowania nie znajdują potwierdzenia (skazani sygnalizują najczęściej różnego rodzaju problemy związane z wysyłaniem listów urzędowych, np. zmuszanie do ich darcia; częste zmiany cel; zakazy wystawiania im wniosków nagrodowych i brania udziału w konkursach; włączanie do posiłków pożywienia niedopuszczalnego z uwagi na dietę, a nawet nachodzenie małżonki

skazanego przez funkcjonariusza w celu zachęcenia go do zaprzestania pisania skarg). Natomiast inne podjęte wobec skarżących działania - takie jak umieszczenie skazanego w celi z aktywnymi uczestnikami podkultury przestępczej (grypsującymi"), czy ujemna ocena okresowa postępów w resocjalizacji i w następstwie przeniesienie z zakładu półotwartego do zakładu zamkniętego - w ocenie organów prowadzących postępowania wyjaśniające znajdują oparcie w prawie (kopię fragmentów korespondencji w sygnalizowanej Centralnemu Zarządowi SW sprawie RPO-573286-VII-706-07 przesyłam w załączeniu, zał. 1 - 4).

Praktyka zmiany grupy klasyfikacyjnej, stosowana wobec więźniów wnoszących skargi i pozwy, nasuwa jednak wiele wątpliwości. „Zamknięcie grupy” dotyczy nawet skazanych o nienagannej dotychczas opinii (kserokopię części korespondencji w sprawie skazanych z Oddziału Zewnętrznego w Słońsku - Zakład Karny w Gorzowie Wielkopolskim przesyłam w załączeniu, zał. 5 - 9). W takiej sytuacji można ją wytłumaczyć jedynie retorsją związaną z napisaniem skargi, czyli z próbą wyegzekwowania swoich praw.

Metoda ujemnej oceny postępów skazanego w resocjalizacji (w formie niezaskarżalnej do sądu penitencjarnego opinii) i w następstwie kierowania do odbywania kary w zakładzie typu zamkniętego (w formie zaskarżalnej decyzji) okazuje się niezwykle skuteczna. Rzecznik Praw Obywatelskich w tego typu sprawach dysponuje bardzo ograniczonymi środkami. Oprócz środków o charakterze postulatywnym, może jedynie uruchomić przed sądem penitencjarnym postępowanie w przedmiocie skargi na decyzję komisji, jednak na wydane w następstwie postanowienie sądu nie służy zażalenie, a z treści art. 521 k.p.k. wynika, że możliwość wniesienia kasacji przez Rzecznika jest wyłączona.

W sprawach tej kategorii sąd ocenia wyłącznie zgodność decyzji komisji penitencjarnej z prawem. Artykuł 89 § 4 k.k.w. stanowi, że ujemna ocena postawy i zachowania skazanego, a także względy bezpieczeństwa mogą powodować przeniesienie go do zakładu karnego typu półotwartego lub zamkniętego. Oznacza to, że skazany może zakwestionować bardzo ogólnie uregulowane postępowanie przed komisją, polegające na „zatwierdzeniu” oceny postępów w resocjalizacji i wydaniu decyzji reklasyfikacyjnej (w § 36-38, §48 ust. 2 pkt 1 i § 51 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności - Dz.U. Nr 152, poz. 1493), lub samą decyzję o charakterze uznaniowym (przesłanki dokonania oceny przez komisję, określone w § 49 w/wym. Regulaminu, są przeniesione w tym samym brzmieniu do § 96 ust. 2 pkt 1-6 zarządzenia nr 2/04 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 24 lutego 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia i organizacji pracy penitencjarnej oraz zakresów czynności funkcjonariuszy i pracowników działów penitencjarnych i terapeutycznych).

Obecne uregulowania, które w istocie nie dają skazanym żadnej możliwości skutecznego zakwestionowania oceny postępów w resocjalizacji i decyzji rekłasyfikacyjnej, stoją w sprzeczności z zaleceniem 17.3 Europejskich Reguł Więziennych, zgodnie z którym, na ile to możliwe, należy konsultować z więźniami także miejsce ich jakiegokolwiek późniejszego przeniesienia z jednego zakładu do drugiego.

Decyzje komisji - choć w aspekcie zgodności z prawem pozostają pod szczególną kontrolą sądową (art. 76 § 2 k.k.w.) oraz szczególną kontrolą administracyjną (art. 76 § 3 k.k.w.) - są zwykle formalnie poprawne. Dotyczy to również skarg skazanych, którzy bezpośrednio przed skierowaniem skarg i pozwów, a tym samym przed uzyskaniem oceny negatywnej, stanowiącej podstawę do zmiany klasyfikacji, posiadali bardzo dobrą opinię oraz pozytywną ocenę postępów w resocjalizacji (w załączeniu skarga skazanego, zał. 10). Również taka decyzja zostaje zatem utrzymana w mocy przez sąd (w załączeniu postanowienie sądu, zał. 11).

Kodeksowym narzędziem przeciwdziałania takim praktykom miał być, jak się wydaje, sędziowski nadzór penitencjarny. Nie jest to jednak oczywiste, o czym świadczy nie tylko powyższy przykład, ale także, równie dobitnie, odpowiedź wiceprezesa jednego z sądów okręgowych na pismo Biura RPO (zał. 12 - 13). Nie ma powodu, aby analizować styl tej odpowiedzi, czy nawet powołanie się na art. 118 §1 k.p.k. w zw. z art. 1§2 k.k.w. w sytuacji, gdy właśnie z treści tego przepisu wynika, iż istnienie uregulowań dotyczących nadzoru penitencjarnego wyłącza stosowanie w ich miejsce przepisów k.p.k. W odpowiedzi tej starano się wykazać przede wszystkim, że nadzór penitencjarny dysponuje nader ograniczonymi środkami i instrumentami prawnymi i nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje wyspecjalizowanych organów Służby Więziennej. W końcowej jej części wymieniono instrumenty sędziego penitencjarnego, jakich nie zastosowano. Warto zatem przypomnieć, że nadzór dysponuje tak mocnymi środkami, jak: wydawanie poleceń dyrektorom zakładów i aresztów w ramach nadzoru penitencjarnego (art. 7 ust. 5 pkt 6 ustawy z dnia 26 kwietnia 1996 r. o Służbie Więziennej - Dz.U. z 2002 r. Nr 207, poz. 1761 ze zm.), udzielanie pomocy administracji nadzorowanych jednostek, zwłaszcza w zakresie stosowania przepisów prawa (§ 8 rozporządzenia z dnia 26 sierpnia 2003 r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego - Dz.U. Nr 152, poz. 1496), wreszcie - instrumenty uregulowane w art. 33 § 1 i 2 oraz art. 35§ 3 k.k.w.

Efekty badania w Biurze Rzecznika tego typu skarg skazanych za pośrednictwem organów nadzoru, jak też przekazywania ich w trybie art.7 k.k.w. do sądów penitencjarnych, nakazywałyby raczej powstrzymanie się od jakichkolwiek działań w obawie przed przysporzeniem skarżącemu jeszcze większych problemów, którym w żaden sposób nie możemy zapobiec, ani też dowieść, że na nie nie zasłużył. W istocie, obecna praktyka w majestacie prawa dopuszcza karanie za składanie skarg i pozwów. W tej sytuacji zmianę może spowodować, jak się wydaje, jedynie wprowadzenie do kodeksu karnego wykonawczego wyraźnego zakazu stosowania

jakichkolwiek negatywnych konsekwencji względem skazanych, składających skargi i pozwy.

Zakaz taki może ochronić ważne prawo konstytucyjne skazanych. Pełną realizację tego prawa może natomiast umożliwić wypełnienie normy zawartej w art. 63 zd. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którym „Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg określa ustawa”. Możliwość składania skutecznych skarg przez skazanych, którzy zawsze są słabszą stroną konfliktu, jest podstawową - i często jedyną - gwarancją przeciwko złemu ich traktowaniu.

Zgodnie z zaleceniem 23.1 Reguł: „Wszyscy więźniowie mają prawo do porady prawnej i dlatego władze zakładu udostępnią odpowiednią bazę do uzyskania takiej porady” W świetle tej reguły nie wydaje się możliwe utrzymywanie przez Centralny Zarząd SW stanowiska zaprezentowanego w odpowiedzi z dnia 12 czerwca 2008 r. w sprawie RPO-573286-VH-706-07, które dopuszcza zawężającą interpretację art. 101 k.k.w. (zał. 4).

Problem właściwego stosowania kar dyscyplinarnych i zapobieganie samobójstwom to kwestie szczególnie drażliwe. Analiza przypadku śmierci skazanego w celi izolacyjnej, ujawniająca oba te problemy, spowodowała zasygnalizowanie Biuru Prawnemu Centralnego Zarządu SW konieczności dopracowania przepisów kodeksu karnego wykonawczego w zakresie opiniowania dopuszczalności stosowania kary umieszczenia w celi izolacyjnej oraz kontroli przebiegu tej kary (zał. 14 - 15). Również ten postulat znajduje wsparcie w zaleceniach Europejskich Reguł Więziennych (reguła 47.2 oraz 43.2), które wskazują potrzebę codziennych odwiedzin lekarza lub wykwalifikowanej pielęgniarki u więźniów w odosobnieniu oraz zapewnienia im szybkiej pomocy medycznej, a także leczenia na życzenie. Nie sposób zresztą zrozumieć, jak w omawianym przypadku „negatywne zachowania” skazanego Emila T. mogły przeważać nad medyczną oceną objawów, świadczących o bardzo złym stanie somatycznym skazanego i dlaczego kary nie przerwano, lub choćby - odroczone.

Śmierć skazanego Emila T. została zasygnalizowana przez innego osadzonego, który opisał ją następująco: „Dwie cele dalej siedział w izolatce skazany, który popełnił samobójstwo. Słyszałem dokładnie, że chciał iść na celę ogólną, krzyczał to przez drzwi, mówił że się powiesi, często płakał, dwukrotnie był pobity. Powiesił się 24 grudnia o 3 rano wiem dokładnie ponieważ przebudziłem się i patrzyłem na zegarek. Nie zapomnę również, jak dowódca zmiany (znam dobrze głos tego pana) powiedział:(..)”. W świetle tej okoliczności należałoby również rozważyć objęcie cel izolacyjnych w jednostkach penitencjarnych systemem kamer z odpowiednio długim terminem przechowania nagrań.

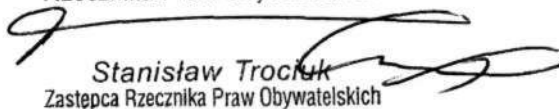
Prowadzone w Ministerstwie Sprawiedliwości prace nad nowelizacją kodeksu karnego wykonawczego mogą stać się okazją do przeglądu jego przepisów pod kątem zgodności z zaleceniami Europejskich Reguł Więziennych.

W związku powyższym, uprzejmie proszę Pana Ministra o przedstawienie stanowiska w zasygnalizowanych sprawach. Niestety, wszystkie ewentualne zmiany, zarówno w sferze warunków bytowych (reg. 19.4), jak i istotnych dla więźniów praw i procedur (oprócz już wymienionych, także reg. 60.4 oraz reg. 57.1), nie zmieniają w zasadniczy sposób sytuacji w polskich zakładach karnych i aresztach śledczych bez zmiany rozumienia wartości swej służby przez samych funkcjonariuszy Służby Więziennej.

Załącz. 15

Z poważaniem

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich


Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich